

## PREMIER ZAPRZECZA, BY ZABLOKOWAŁ ZAKUP FREGAT TYPU ADELAJDA

Premier Mateusz Morawiecki w opublikowanym w piątek wywiadzie zaprzeczył, by wstrzymał zakup z Australii dwóch używanych fregat typu Adelajda (ang. Adelaide). W tej sprawie nie było ani decyzji MON, ani decyzji o blokadzie – tłumaczył szef rządu. Bardzo wysoko ocenił też pracę ministra obrony Mariusza Błaszczaka.

W wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej Morawiecki został zapytany o zakup z Australii fregat typu Adelajda. Przed kończącą się właśnie wizytą prezydenta Andrzeja Dudy w Australii i Nowej Zelandii szef jego gabinetu Krzysztof Szczerski powiedział dziennikarzom, że zakładanym efektem rozmów, które równolegle przeprowadził polski minister obrony, będzie podpisanie listu intencyjnego na zakup okrętów. Resort obrony, zarówno tuż przed wizytą, jak i tym bardziej po jej zakończeniu podkreślał, że żadne decyzje nie zapadły. Chociaż sam minister nieco wcześniej mówił, że Marynarka Wojenna potrzebuje okrętów już teraz a nie za pięć-siedem lat. Faktycznie żaden z zapowiadanych przez Szczerskiego dokumentów nie został przez Błaszczaka podpisany.

Tuż przed wizytą w prasie pojawiły się jednak informacje, że transakcję zablokował Morawiecki. Premier odniósł się do nich w wywiadzie.

*(...) czasami analizy, rozmowy i rozważania mylone są z decyzjami. W sprawie zakupu australijskich fregat nie było ani decyzji polskiego MON, ani mojej decyzji blokującej.*

*premier Mateusz Morawiecki*

Szef rządu dodał, że bardzo się cieszy, iż "wizyta ministra Błaszczaka w ramach delegacji prezydenckiej, zaowocuje wkrótce podpisaniem porozumienia o realnej współpracy pomiędzy naszymi krajami w kilku istotnych obszarach, m.in. cyberbezpieczeństwa, zwalczania terroryzmu czy wspólnych ćwiczeń i szkoleń naszych wojsk". Premier podkreślił, że Australia to bardzo dobry, bliski i sprawdzony partner NATO, co potwierdził choćby udział w misji w Afganistanie.

**Czytaj też:** [MON wciąż analizuje przyszłość Marynarki Wojennej, bez decyzji w sprawie Adelajd](#)

W rozmowie padło też pytanie o ewentualne odejście Błaszczaka z rządu, o czym sporo nieoficjalnych informacji pojawia się ostatnio w prasie. Morawiecki odpowiedział, że często zdarza się, że w

przekazie medialnym funkcjonuje nieprawda.

*Moja ocena dotychczasowych działań ministra Błaszczaka jest bardzo wysoka. Sprawnie i kompetentnie stawia czoła wyzwaniom, a nie jest tajemnicą, że w takim resorcie jak MON "pól minowych" nie brakuje.*

*premier Mateusz Morawiecki*

W innym fragmencie wywiadu premier zauważył, że obecnemu ministrowi obrony udało się sfinalizować "historyczny zakup systemu Patriot". – *Rozwijamy program obrony powietrznej Wisła i Narew. Nie kupujemy jedynie drogiego sprzętu, ale dokonujemy transferu technologii, co przekłada się na rozwój i modernizację naszego przemysłu obronnego* – przekonywał Morawiecki.

**Czytaj też:** [Homar taniej i szybciej. Błaszczak: Zdecydowaliśmy się na "formułę rumuńską"](#)

Odpowiadając na pytania związane z obronnością, premier niejednokrotnie krytykował rządy koalicji PO-PSL w latach 2007-15. Oceniał np., że "po rządach naszych poprzedników polska armia wymaga szeroko zakrojonej modernizacji i znaczącego wzmocnienia". Mówił też, że "każdy minister obrony narodowej, któremu leży na sercu wzmocnianie bezpieczeństwa kraju, po ośmioletnich rządach PO-PSL nie wiedziałby w co ręce włożyć – tyle odziedziczyliśmy zaniedbań, zapóźnień i błędnych decyzji". Teraz – dodał Morawiecki – "musimy bowiem jednocześnie wzmocniać siłę polskiej armii, o realizowane zakupy nowego sprzętu, odbudowywać polski przemysł obronny i dopasowywać strukturę i rozmieszczenie wojsk do dzisiejszych wyzwań". Premier skrytykował też wyśmiewanie ostatniej defilady z okazji święta Wojska Polskiego oraz – jak to ujął – próbę niedopuszczenia do udziału Wojska Polskiego w uroczystościach na Westerplatte.

**Czytaj też:** [Czołgi na Wisłostradzie. Co można było zobaczyć na defiladzie? \[Defence24 TV\]](#)